

Inwestycje — tematem Plenum Rady Robotniczej

Plenarne posiedzenie państwowej Rady Robotniczej pod kierownictwem tow. Aleksandra Sitka odbyło się z udziałem z-ców dyrektora: d/s produkcji tow. Alojzego Muchy, d/s administracyjno-handlowych tow. Bronisława Grzesika i d/s garbarskich tow. Józefa Stanisławskiego. Sprawa inwestycji jest głównym zagadnieniem dalszej modernizacji i rozbudowy kombinatu. Kierownik Działu Inwestycyjnego Stanisław Banasik poinformował członków Plenum Rady Robotniczej, że ogólna suma tak na inwestycje zjednoczeń jak i przedsiębiorstw wynosi 25.475 tys. Do dnia 30. IX. wykonano planowane roboty na sumę 23.734.000. Nie ma żadnej obawy, by do końca roku pozostały pieniądze niewykorzystane.

Do tej pory za wymienioną kwotę wykonano:

- ujęcie wody przemysłowej — stacja uzdatniania
- modernizacja i rozbudowa Garbarni Skoczów
- ujęcie wody przemysłowej
- magazyn surowców w Garbarni w Szczakowej
- sieć zewnętrzna pary i kondensatu
- ujęcie wody przemysłowej — Garbarnia Skoczów
- kompresorownia — Garbarnia Szczakowa
- zakupy nowych maszyn, a w szczególności z importu
- ośrodek czasowy w Międzybrodziu.

Wszystkie te inwestycje, które wykonano, są niezbędne dla osiągnięcia lepszych wyników ekonomicznych naszego przedsiębiorstwa.

Sądze, że najwięcej załóg będzie interesować to, kiedy wreszcie zostanie oddany do dyspozycji ośrodek czasowy

wy w Międzybrodziu i co do tej pory tam zrobiono. Oto do 30. IX. 1967 r. wybudowano: budynek gospodarczo-mieszkalny bez robot wykonawczych (malarskich); budynek mieszkalny w stanie surowym zamkniętym z tymkami i wewnętrznymi suchymi, oraz rozpoczęto roboty instalacyjne; 12 domków campingowych; ogrodzenie terenu i 80 proc. robót malarskich ogradzenia; drogę dojazdową z przepustami i murem oporowym; sieć elektryczną zewnętrzną; sieć kanalizacji zewnętrznej w 85 proc.; zabudowano w 80 proc. zbiornik typu Inhoff; kanał zewnętrzny c.o. — roboty budowlane.

Prace są dość zaawansowane, roboty budowlane prowadzone są przez brygady własne PZS. Roboty instalacyjne wewnętrzne i zewnętrzne sieci elektrycznej, prowadzone są przez Przedz. Robot Instalacyjnych w Krakowie, a roboty inżynierskie przez Krakowskie Przedsiębiorstwo Robot Inżynierskich nr 2 w Krakowie. Wszyscy wykonawcy roboty swoje kontynuują.

Plenum Rady Robotniczej w imieniu całej załogi z wielkim zadowoleniem przyjęło oświadczenie kier. Działu Inwestycyjnego ob. Stanisława Banasika, że upragniony dom czasowy, budowany również w czynie społecznym przez pracowników naszych wydziałów, zostanie oddany do użytku z początkiem III kwartału 1967 r. W imieniu tych wszystkich, którzy będą nabierać sił do dalszej pracy w nowo otwartym ośrodku czasowym, życze pracownikom Działu Inwestycyjnego i tym przedsiębiorstwom, które prowadzą roboty, aby ten termin był już ostateczny.

W. Mańkut

ECHO Chelmecka

Organ Samorządu Robotniczego Południowych Zakładów Skórznych Chelmeck

Chelmek uroczystie obchodził 50 rocznicę Rewolucji Październikowej

Ze szczególnym wzruszeniem uczestnicy akademii wysłuchali w niedzielę 5 bm. hymnu państwa stu narodów, Związku Socjalistycznych Republik Rad. Pontosty się triumfalnym chórem tonu pełnią ogłaszając światu siłę i potęgę kraju, który w ciągu 50 lat swojego istnienia stał się najpotężniejszym mocarstwem świata. Nigdy jeszcze nie byliśmy tak silni militarnie i gospodarczo, jak teraz mając za sprzymierzeńców pierwsze w historii państwo robotników i chłopów i cały obcy socjalizm.

Odsłowny wygląd przybrała sala widowiskowa PZS Chelmek, jak zresztą całe ośrodek. Czerwone i białe-czerwone flagi splecione razem na znak przyjaźni polsko-radzieckiej, przechodzą przez całą ścianę sceny. Widnieje też na niej ogromne godło Kraju Rad z wkomponowanym wien portretem wodza rewolucji — wielkiego Lenina, któremu cała ludzkość ma tak wiele do zawdzięczenia. Cyfry 1917 i 1967 przypominają, że to już pół wieku minęło jak socjalizm — jedyny sprawiedliwy ustrój, rozpoczął swój triumfalny marsz przez wszystkie kontynenty, przekształcając tęsknoty szlachetnych marzycieli w rzeczywistość.

Sala wypełniona do ostatniego miejsca. Dla wielu już zabrakło krzeseł, więc stoją, a przez otwarte drzwi ciągle napływają nowi, tłoczą się przy wejściu i pod oknami. Za stołem prezydiowym zajmują miejsca zaproszeni goście w osobach: przew. Zarz. Okr. naszego Związku

tow. Tadeusz Kubica, przew. Komisji Kobięcej przy Zarz. Okr. tow. Sabina Łangowska oraz przybyły przedst. WP płk Zajac. Zasiadli tam również przedstawiciele aktywności polityczno-gospodarczej naszego terenu, tow. dyr. J. Pactwa, sekretarz KZ F. Walczek i M. Biel, sekretarz KO partii — J. Górski, przew. RNO — M. Radwan, przew. Rady Zakł. R. Pidło, przew. Rady Robotniczej — A. Sitek, dyr. WCMO — S. Bogunia, sekretarz KZ przy WCMO — P. Kasperk oraz prezes Koła Rolniczego — Z. Matysik.

Po zagajeniu i powitaniu przybyłych przew. Kola TPP-R tow. mgr E. Bobko, poprosił o odczytanie okolicznościowego referatu i sekretarz KZ PZPR tow. F. Walczek. (Obszerny skrót referatu zamieszczamy obok)

Milym akcentem akademii było wręczenie odznak i dyplomów członkom Brygady Pracy Socjalistycznej. Dokonał tego tow. tow. T. Kubica i J. Pactwa.

Część oficjalną zakończyła orkiestra zakładowa odegraniem Międzynarodówki.

W części artystycznej wystąpili dzieci z miejscowych szkół oraz zespół Estrady Krakowskiej, prezentując program tematycznie związany z uroczystością.



Sala widowiskowa PZS w czasie akademii dla uczczenia 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej była przepiękną.

15 lat Zakładowego Koła SIMP przy Wytwórni Części Maszyn Obuwniczych

W październiku w Ośrodku Kulturalno Oświatowym w Chelmeck odbyła się narada kwartalna Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich. Gospodarzami i organizatorami narady z upoważnienia Zarządu Oddziału byli członkowie Koła Zakładowego SIMP przy WCMO Chelmek. W naradzie wzięło udział 68 przedstawicieli kół zakładowych SIMP z całego województwa krakowskiego.

Prezydium narady zorganizowanej w 15 rocznicę utworzenia Koła Zakładowego SIMP przy WCMO Chelmek stanowili: prof. Stanisław Chrzanowski — prezydent Politechniki Krakowskiej i przew. rady seniorów SIMP, mgr inż. Stanisław Kajetanowicz — sekretarz Oddziału Wojewódzkiego NOT, mgr inż. K. Wietuk wiceprzewodniczący Zarządu Oddz. SIMP Kraków, mgr inż. Hugo Preinl — sekretarz Zarządu Oddz. SIMP Kraków, Stanisław Bogunia — z-ca dyr. d/s technicznych WCMO Chelmek, Piotr Kasperk — sekretarz POP przy WCMO Chelmek, inż. Władysław Andrysiak — założyciel KZ SIMP przy WCMO Chelmek, inż. Ferdynand Lamot — pierwszy przewodniczący KZ SIMP przy WCMO Chelmek, Bolesław Kudła — były długoletni przewodniczący KZ SIMP przy WCMO Chelmek, Józef Barabasz — przewodniczący KZ SIMP przy W.C.M.O. Chelmek.

Po odczycie wygłoszonym przez Tadeusza Hermeta na temat nowoczesnych metod mechanicznej produkcji obuwia wywylała się ożywiona dyskusja dotycząca zagadnień będących tematem odczytu, jak również nad problemami innych zagadnień organizacyjnych związanych z działalnością poszczególnych Kół Zakładowych SIMP woj. krakowskiego.

Dla uczestników narady został następnie wyświetlony film zrealizowany przez amatorski zespół pod kierownictwem



tem kol. Józefa Pawlika. W filmie przedstawiono działalność inżynierów i techników zatrudnionych w WCMO Chelmek w okresie 15 lat istnienia Koła Zakładowego SIMP, oraz najważniejsze przemiany, jakie w tym czasie zostały dokonywane na odcinku postępu technicznego i uuno woczenia produkowanych w zakładzie wyrobów.

W związku z 15 rocznicą działalności KZ SIMP zaliczającego przez Zarząd Oddziału

Kol. J. Barabasz wręcza prof. Stanisławowi Chrzanowskiemu upominek od członków Zakładowego koła SIMP dla Zarządu Oddziału.



7 Listopada 1917 roku — dzień zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej wszedł do historii powszechnej jako dzień, w którym rozszło z podą bryłę świata. Ruszono ją na nowe tory, ko nowemu ładowi; bez wyzysku i ucisku człowieka przez człowieka, bez niewoli narodów i wojen — ku tańdowi i sprawiedliwości społecznej, braterstwa narodów i pokoju.

Po tej wielkopomnej dacie świat nie wrócił i nie może już wrócić na dawne tory. Każdy dzień z pięćdziesięciu lat, które po niej minęły rozszerzał i pogłębiał potęgę wyzwoleń, jakiego w niepodzielnym dotąd panowaniu fabrykantów, obszarników i bankierów dokonali robotnicy, chłopci i żołnierze Rosji. Dziś światowy system państw socjalistycznych zrodzony z uroczystości 50 lat Rewolucji Październikowej przez Paź-

dek Radziecki, zadał ludobójczym armiom hitlerowskim główne, decydujące ciosy, przyczynił się do wyzwolenia i odrodzenia wielu narodów.

Moralne i militarne zwycięstwo Związku Radzieckiego w II wojnie światowej wywarło ogromny wpływ na narody świata, odegrało doniosłą rolę w rozprzestrzenianiu się socjalizmu na dalsze kraje. Socjalizm zwyciężył na ogromnych, zamieszkałych przez z górą miliard ludzi, przestrzeniach od Pacyfiku do Łaby, od morza Południowo-Chińskiego i Adriatyku do Oceanu Łodowatego. W Europie, do niedawna jeszcze głównej twierdzy imperializmu i kolonializmu, nowy ustrój zapanaował w dziesięciu krajach, zamieszkałych przez blisko połowę ludności naszego kontynentu. W Azji socjalistyczna droga rozwoju wbrały narody Chin, Mongolii,

nowo ofiar. Po II wojnie światowej sprzeczności te bynajmniej nie zanikły. Dochodzą one do głosu w zacieklej, nie przerabiającej w środkach walce o ekspansję kapitalu, o źródła surowców, o rynki zbytu, o wpływy i hegemonię polityczną.

W przedmgu dwudziestu dwu lat, jakie minęły od zakończenia II wojny światowej, imperializm spowodował dziesiątki groźnych konfliktów. Interwencja przeciwko Korei w 1950 r., agresja na Zjednoczoną Republikę Arabską i kryzys sueski w 1956 r., kryzys karaibski w 1962 r., zbrodnia interwencja w Wietnamie a ostatnio agresja przeciwko postępowym krajom arabskim w 1967 r. — to tylko najgroźniejsze przejawy polityki imperialistycznej, które spowodowały ludzkość na krawędzi światowej wojny nuklearnej. Socjalizm sprzymie-

50 lat Wielkiego Października (Fragmenty referatu tow. F. Waliczka)

dzienik idei, w coraz większym stopniu wyznacza kierunek przyszłości całego świata.

Pierwszą zwycięską Rewolucją Socjalistyczną nie była dziełem przypadku. Nie była też kolejnym tylko zwrotem doprowadzonych do rozpaczy uciskanych mas. Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa była obiektywnym wynikiem całego dotychczasowego przebiegu historii, była koniecznością, przez którą stanęła ludzkość.

Zwycięstwo Rewolucji Październikowej było pierwszym sprawdzianem słuszności idei socjalizmu, zasad marksizmu-leninizmu. Umocnienie siły władzy radzieckiej i sukcesy osiągane w budowaniu ekonomiki na nowych zasadach dostarczyły dowodu na rzeczywistość socjalizmu jako ustroju, jako zwycięskiej formy organizacji nowego społeczeństwa.

Korei i Wietnamu. Bohaterska Kuba ustanowiła przyczółek socjalizmu na półkuli zachodniej. Tak powstał światowy system państw socjalistycznych, w którym nasz kraj zajmuje trwałe i ważne miejsce.

Główną treścią współczesnej epoki stało się przechodzenie ludzkości od kapitalizmu do socjalizmu. Ten proces zapoczątkowany pół wieku temu przez Wielką Socjalistyczną Rewolucję Październikową odbywa się nieprzerwanie. Podczas gdy system socjalistyczny rozszerza zasięg swego panowania, wpływów i znaczenia, umacniając się równocześnie wewnętrznie — system kapitalistyczny traci bezpowrotnie jedną pozycję po drugiej.

Jego wpływ i możliwość w świecie kurczą się. System kapitalistyczny podkopany jest przez rozdzierające go sprzeczności. Ich najbardziej dramatycznym wyrazem były dwie wojny światowe, które kosztowały ludzkość 60 milio-

zrany z ruchem narodowowyzwoleńczym i poparty przez postępową opinię światową, nie dopuścił by imperializm osiągnąć swe cele wojenne, zmuszał go do odwrótu, zapobiegł wojnie światowej. Najbardziej jaskrawym przejawem agresywnej, awanturniczej polityki imperializmu jest w chwili obecnej barbarzyńska, brudna wojna imperializmu amerykańskiego przeciwko narodowi wietnamskiemu.

Pięćdziesiąt lat zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej obchodzone jest z gorącą sympatią i solidarnością przez międzynarodowy ruch robotniczy, przez ludzi pracy wszystkich krajów, przez całą postępową ludzkość. Szczególnie dużo powodów do poczucia wspólnoty z Rewolucją Październikową na narod polski.

Odrodzenia Polska — mówił ten Gomułka na posiedzeniu Sejmu we wrześniu br. — wyciągnęła wszystkie wnioski ze swych dziejowych doświadczeń.

(Dokończenie na str. 2)

Referat tow. F. Waliczka

(Dokończenie ze str. 1)
świadczących. Fundamentalne spośród nich było wejście na drogę przyjaźni i sojuszu ze swym wielkim sąsiadem — Związkiem Radzieckim. Sojusz ten, łączący z układowi o przyjaźni, współpracy i pomo-

Harcerski pokłon Rewolucji

Harcerze naszego ośrodka wzięli udział w ogólnopolskiej akcji dla uczczenia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W ramach akcji „Aurora” drużyny organizowały pogadanki na temat osiągnięć Października, przeprowadzały konkursy wiedzy o Kraju Rad. Nawiązano kontakt z radzieckimi drużynami, pionierów wysyłając do nich pięć listów, redagowanych w języku rosyjskim. Uporządkowano i ozdobiło kwiatami mogiłę radzieckiego żołnierza, poległego w walce za naszą Ojczyznę.

W dniu Święta Zmarłych na grobie zapłonęły świeczki, a przed nim harcerze zaciągnęli warty honorowe. W niedzielę 12 listopada w Domu Ludowym odbyła się wieczornica poświęcona Rewolucji. Recytowano wiersze i śpiewano pieśni rewolucyjne. Ukoronowaniem akcji „Aurora” było przyznanie sprawności i wręczenie plakietek 97 uczniom i 154 harcerkom i harcerzom.

cy wzajemnej z innymi socjalistycznymi państwami Europy środkowej, Wschodniej i południowej, w tym z naszym zachodnim sąsiadem — Niemiecką Republiką Demokratyczną, jest kamieniem węgielnym polityki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i podstawą gwarancji jej bezpieczeństwa.

Umożliwił on Polsce odnalezienie trwałego i ważnego miejsca w Europie, którego ojczyzna nasza bezskutecznie poszukiwała od XVIII wieku.

Dlatego też naród polski uważa dziedzictwo Wielkiej Rewolucji Październikowej za swoje dziedzictwo. Należy bowiem do świata, który z Rewolucji Październikowej czerpie swój rozwój i swoją siłę. W budowę tego nowego świata wnieśliśmy i wnosimy będziemy naszą rewolucyjną, twórczą wkład.

Dziś Polskę Ludową i Związek Radziecki oraz naszą partię i KPZR łączy więź sojuszu, niewzruszonej przyjaźni i ścisłej wszechstronnej współpracy. Łączy nas wspólna ideologia marksizmu-leninizmu, wspólne dążenie do zbudowania socjalizmu i komunizmu oraz zapewnienia trwałego pokoju w Europie i na świecie.

Echa jubileuszu PZS. Dekoracja wysokimi odznaczeniami najbardziej zasłużonych pracowników.



Walczą o tytuł Wydziału Pracy Socjalistycznej

Mineło już pół roku, kiedy to załoga wydziału 420 podjęła pierwszą w kombinacie PZS Chełmek zoowianą przystąpienia do współzawodnictwa o zaszczytny tytuł „Wydziału Pracy Socjalistycznej”. Dziś, po półrocznej pracy tego wydziału można stwierdzić, że zobowiązanie zostało wykonane oraz podjęte nowe.

Ta społeczna postawa zało-

gi Wydziału 420 wobec trudnych zadań produkcyjnych oraz zdolność do pokonywania wszystkich przeszkód, jakie występują w bieżącej codziennej pracy, mają duży wpływ na realizację zadań produkcyjnych oraz zobowiązań.

Członkowie BPS potrafili w minionych latach wytworzyć taką atmosferę wśród załogi, że oddziały wydziału 420 uzyskują coraz to lepsze wyniki. Również i kierownictwo tego wydziału nie szczędzi wysiłku w kierunku poprawy warunków socjalno-bytowych. Wynikiem tej szlachetnej rywalizacji o miasto wzorowej Brygady Pracy Socjalistycznej jest zdobycie przez BPS nr 12 im. Aleksandra Zawadzkiego I miejsca za II półrocze 1965. Takim sukcesem odniosła BPS nr 39 im. Hanki Sawickiej w II półroczu 1966, zaś III miejsce — w tym okresie przypadło BPS nr 16 im. Feliksa Dzierżyńskiego.

Członkowie BPS nie tylko realizowali zadania i zobowiązania ekonomiczne, ale brali udział w pracach społecznych m. in. przy budowie Ośrodka Wypoczynkowego w Paprotniku. Razem w I półroczu przepracowali społecznie 729 godzin, co w efekcie przyniosło 7.200 zł. Podnoszenie kwalifikacji również nie pozostawało w tyle. 32 pracowników ukończyło kurs przygotowawczy i zdało egzamin na tytuł robotnika wykwalifikowanego w zawodzie siekacza skór w prze-

myśle obuwniczym. Szereg pracowników uzupełnia swoje kwalifikacje w Technikum Obuwniczym w Bielsku i Chełmku.

Duży wkład pracy w realizację czynów społecznych wnoszą nie tylko członkowie BPS ale również pozostali pracownicy zatrudnieni w Wydziale 420, którzy na równi z członkami brygady realizują cenne zobowiązania.

Władysław Balcerak

Uchwała o której zapomniano

Socjalistyczne współzawodnictwo pracy służy sprawozdaniu w procesie produkcji metodą budownictwa socjalistycznego i ważny czynnik aktywizacji załogi do realizacji planowych zadań. Współzawodnictwo stanowiące wyraz osobistego zaangażowania ludzi pracy w pokonywanie trudności wpływa bezpośrednio na kształtowanie socjalistycznych stosunków między ludzkimi, szlachetną rywalizację, koleżeńskie współdziałanie, pomoc i wymianę doświadczeń.

Podstawę do udziału we współzawodnictwie międzyzakładowym stanowi rozwój współzawodnictwa wewnątrz zakładowego, zarówno w formie zespołowej jak i indywidualnej, a w szczególności współzawodnictwa o tytuł „Najlepszego w zawodzie” i „Najlepszego Pracownika i Kolegi”.

W naszym zakładzie te formy współzawodnictwa są nie realizowane i nierozpowszechnione. Uchwała Rady Ministrów i CRZZ z dnia 25. II. 1966 r. w sprawie dalszego rozwoju i socjalistycznego współzawodnictwa pracy w latach 1966—1970 (Monitor Polski 1966 nr 13 poz 83) mówi wyraźnie o szukaniu ciągłych nowych form współzawodnictwa pracy indywidualnego i zespołowego. A może zainteresowane czynniki podejmą właściwe kroki w celu poszerzenia nowych form i metod współzawodnictwa pracy, ponieważ będzie to bodźcem do dalszej współpracy na poszczególnych wydziałach i oddziałach.

Władysław Balcerak

15 lat Zakładowego Koła SIMP

(Dokończenie ze str. 1)
wych członków. Liczba członków zwiększyła się więc do 50 osób.
Uczestnicy narady zwrócili

następnie Wytwórnię Części Maszyn Obuwniczych i Pcludniowe Zakłady Skórzane, zapoznając się z problemami produkcyjnymi tych zakładów

Na adres Koła Zakładowego SIMP, Oddział Wojewódzki NOT w Krakowie nadesłał następujące pismo:
Z okazji XV-lecia istnienia na terenie Waszego Zakładu, Koła Zakładowego Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich — przesyłamy Wam tą drogą życzenia owocnej pracy i sukcesów dla wszystkich członków tamtejszego Stowarzyszenia oraz POP, Dyrekcji, Rady Zakładowej i całej Załogi.

Z zadowoleniem należy podkreślić, że tak godne nawiązania wyniki pracy Waszego Koła są z jednej strony wynikiem aktywnej postawy jego członków, z drugiej opieki i pomocy ze strony Dyrekcji, to jest Tow. Dyrektorów Stanisława Jastrzębskiego i Stanisława Bogunia.

A oto drugie pismo, które wpłynęło na adres Koła z Krakowskiego Oddziału SIMP:

Zarząd Oddziału SIMP składa Zarządowi i wszystkim Aktywnym Waszego Koła serdeczne podziękowania i wyrazy uznania za zorganizowanie III Narady Kwartalnej Krakowskiego Oddziału w Wytwórni Części Maszyn Obuwniczych.

Narada, która zbliża się do jubileuszu 15-lecia istnienia Koła SIMP w Waszym Zakładzie dała dowód wysokiego stopnia zaangażowania członków Koła we wszystkie problemy, które stanowią przedmiot działalności SIMP.

Dorobek Waszej 15-letniej pracy jako uczestnicy mieli możliwość poznać jest wynikiem stałej, systematycznej działalności zarówno aktywów jak i właściwie postawionej współpracy z Dyrekcją i organizacjami polityczno-społecznymi w Waszym Zakładzie.

Zarząd Oddziału pragnie podkreślić, że Koło Zakładowe SIMP przy Cz. M. O. zalicza się do najlepiej pracujących Kół w n. Oddziale.

Dotychczas Wam za upominek przekazany dla Zarządu Oddziału na naradzie 4-ymy Zarządowi Koła, aktywności i wysiłku członków dalszych sukcesów w pracy dla Stowarzyszenia i dla dobra polskiej techniki.

Ocena ta jest bodźcem dla zarządu i członków K.Z. SIMP do wzmocnienia wysiłków przy rozwiązywaniu węzłowych zagadnień produkcyjnych zakładu i do uzyskania takich osiągnięć w pracy Stowarzyszeniowej aby podsumowanie wyników współzawodnictwa Kół Zakładowych SIMP za 1967 r. ponownie wykazało, że Koło WCMO nadal należy do najlepiej pracujących Kół Zakładowych Oddziału Krakowskiego SIMP E.K.

Co nowego w WCMO

W środę 8 bm. w obecności przedstawicieli ZPS inż. Jerzego Małachucka nastąpiło tu rozwiązanie Komisji Zakładowej powołanej w listopadzie ub. r. do spraw VIII Plenum KC PZPR. Aktu tego dokonał dyr. WCMO tow. Stanisław Jastrzębski na zebraniu poszerzonego aktywno gospodarczego, w tym również członków komisji i zespołów problemowych.

Zebranie zajął i sekretarz KZ tow. Piotr Kasperk, po czym krótkie sprawozdanie z działalności komisji złożył jej przewodniczący — pracownik Instytutu Przem. Skózanego tow. mgr inż. Andrzej Nakieliski. Zaakcentował on w swoim sprawozdaniu cenną pomoc jakiej komisja w swojej odpowiedzialnej pracy doznawała ze strony organizacji polityczno-społecznych oraz dyrekcji przedsiębiorstwa.

Z kolei o przebiegu realizacji wniosków zgłoszonych w ramach uchwały VII Plenum KC zebranych poinformował dyr. Jastrzębski. Informacja dotyczyła wniosków zarówno realizowanych — zgodnie z kompetencjami — przez przedsiębiorstwo we własnym zakresie (29), jak też przekaza-

nych do realizacji przez ZPS (9).

Przedsiębiorstwo z otrzymanych 29 wniosków zrealizowało dotąd 23, co stanowi 78,3 proc. całości. 4 wnioski zostaną wykonane jeszcze w tym roku, zaś termin realizacji pozostałych dwóch, jakie że wymagają one nakładów inwestycyjnych, przewidziany jest na rok 1968.

Z przekazanych do ZPS 9 wniosków odnownie załatwiono jeden, pozostałe uznano za słuszne, przy czym dwa z nich skierowano do przedsiębiorstwa celem załatwienia. Pozostałych sześć jest w toku realizacji w ZPS.

W informacji dyr. Jastrzębskiego była również wzmianka o wnioskach dotyczących WCMO, a zgłoszonych przez inne przedsiębiorstwa przemysłu skózanego. M. in. Południowe Zakłady Skórzane, Żywieckie Zakłady Futrzarskie, Gnieźnieńskie Zakł. Garb., Rumiańskie Zakł. Garb., Mazurskie Zakł. Garb., Poznańskie Zakł. Ob. Dobrośląskie Zakł. i Kaliskie Zakł. Garb., wystąpiły z wnioskami zmierzającymi do zapewnienia pełnego pokrycia zapotrzebowania zakładów przem.

skózanego na części zamienne do maszyn oraz na urządzenia produkcyjne. Zgodnie z decyzją ZPS realizacja tych wniosków nastąpi przez Rozrządowe Wytwórnię Części Maszyn Obuwniczych oraz przejęcie przez nią obiektów LPOb. Umożliwi to wzrost produkcji części i urządzeń z 12 mln zł wartości w r. 1967 do 25 mln w r. 1975.

W dyskusji, którą omówieniem trudności w zaopatrzeniu materiałowym zapoczątkował inż. Małachuck. Podkreślił on pierwszorzędne znaczenie wytwórni dla przemysłu skózanego, którego produkcja w dużej mierze uzależniona jest od dostaw części do maszyn i urządzeń obuwniczych.

Dyrektor Jastrzębski ogłaszając rozwiązanie komisji i zespołów problemowych w serdecznych słowach podziękował ich członkom za wkład pracy w realizację uchwał VII Plenum w ramach przedsiębiorstwa. Mówca stwierdził, że działalność WCMO dzięki wnioskowi wysuniętemu przez załogę i zespoły problemowe przyczyni się do lepszego kooperacji wytwórni z zakładami przemysłu skórza-

nego w zakresie świadczonego przez nią usług.

Obowiązek dalszego kontynuowania zadań wynikających z uchwały VII Plenum KC przejął Komisja Ekonomiczna przy Radzie Robotniczej. Fakt, że znaczna większość jej członków wraz z Gł. Ekonomistą tow. A. Kłają jako przew. wchodziła w skład Komisji Zakładowej, stanowi rekonimie, że jej następca i z tych obowiązków należy się wywiązać.

riw

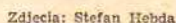
Przerwy na sprzątanie

Jadłodajnia PSS, obsługująca pracowników naszych zakładów czynna jest od 5.30 do 23.00 bez przerwy. Tak przynajmniej wynika z informacji umieszczonej przy wejściu do stołówki. W rzeczywistości jednak lokal dość często jest zamknięty. Zrozumiałe, że utrzymanie w czystości przez tak długi czas miejsca przez które przewiały się kilkadziesiąt osób jest niemożliwe i że konieczne są przerwy na sprzątanie. Niechże jednak te przerwy zostaną uświadomione na owej informacji, aby goście nie musieli wczekać pod drzwiami, bo nie znają dnia ani godziny.

(th)



Przydział narady. Przemawia z-ca dyr. WCMO tow. Sł. Bogunia.



Esponaty z muzeum w Chrzanowie.

Na pewno się nie mylę że jedną z najmilej słuchanych audycji telewizyjnych jest audycja „Piórkiem i węglem”, bądźmy i my takimi Zinami i Mazarakimi.

R-54

Chelmek — Górnik Siersza 2:1 (1:0)

Z dotychczas rozegranych to spotkanie wzbudziło największe zainteresowanie z lat. Zmierzyli swe siły na zielonej murawie dwaj najpoważniejsi, poza liderem rozgrywek Hutnikiem i pretendenci do tytułu mistrza piłkarskiej ligi okręgowej w jesiennej rundzie. Schlegli także, w większej niż zazwyczaj liczbie, kibice, w tym spora grupa z Sierszy. Przyciągnęło tu jednak i drugich przywódców swoich drużyn i nadzieje urzeczni ciekawego widowiska. Nie zawiedli się. Gra dostarczyła im sporo emocji i trzymała w napięciu od pierwszego do ostatniego gwizdka sędziego.

Wysoka stawka była również przyczyną nerwowości gry. Nerwowość ta chwilami osiągała dość wysoki stopień i wtedy między poszczególnymi zawodnikami dochodziło do sporadycznych śpiewów, na szczęście nie groźnych w skutkach.

To prawda, że Chelmek miał więcej — niż to dwie wykorzystane — okazji do zdobycia bramki. Samemu tylko Matyskowi nadarzyło się ich sześć, w tym trzy wypracowane przez Siwonę. W dziesięć sposobów je zaprze-

paścił m. in. dwa razy nie trafiwszy z trzech kroków do bramki (zupnie tak, jak gdyby grał w reprezentacji). Na jego plus trzeba natomiast zaliczyć dużą pracowitość i ładny strzał z woleja z 16-ki, który, niestety, przeszedł obok bramki.

Siwon, ten słynny już „głównik”, zdobywca pierwszej bramki, miał potem jeszcze dwie doskonałe okazje do pomnożenia swojego dorobku. Trzeba przyznać, że w dążeniu do tego użył wszystkich swoich sił i umiejętności, a jednak... Wspaniała główka trafiła w poprzeczkę, tuż obok wianka, drugą bramkarz w jakiś nieprawdopodobny sposób wyplątał na róg. No, a gdyby Sworzeń, wykonujący kolejno dwa rzuty wolne, mierzył o pół metra niżej, na pewno chociaż jeden z nich przyniosłby w efekcie bramkę. Innych zarzutów przeciwko jego grze nie było. Ofiarne i dobrze taktycznie zagrywało także Fidy i Szpytek, który sprytnie wykorzystawszy nadarzającą się okazję przy stanie 1:1 strzelił dla Chelmecka drugą bramkę. Nicco gorzej niż zwykle wypadł natomiast lewoskrzydłowy Mańkut. Może dlatego, że grano więcej prawą stroną, a może

był tego dnia niedysponowany.

Ale skoro mowa o niewykorzystanych możliwościach Chelmecka, to gwoli sprawiedliwości trzeba przyznać, że i Sierszy nie wszystkie okazje do zdobycia bramki, poza tą jedną, udało się wykorzystać. Dwa razy piłka napastników gości trafiła w słupek, dwa razy odcrocy Chelmka wybił ją w pole tuż sprzed linii bramkowej. Raz zrobił to Matyja, kiedy to bramkarz Mańkut wypuścił piłkę z rąk wprost pod nogi przeciwnika, a drugi raz Puskarczyk, który zresztą w ten sposób zrehabilitował się za swój błąd. Na wysokości zadania stanął również niezawodny Likus, nie tylko jako trudna do przeoczenia zapora, ale także zasilał swoją atak dobrze rozgrywanymi piłkami. Sekundował mu dzielnie Zawadzki.

Chelmek do przerwy raz po raz stwarzał niebezpieczne sytuacje pod bramką gości. Kornerzy spali jak z rągu obfitości. Bywało, że pod naporem drużyny miejscowej obrońcy Sierszy jedyny ratunek przed utratą gola widzieli w wykopywaniu piłki poza własną bramkę. Aż wreszcie w 30 min. Siwon ładną główką zdołał, mimo rozpalczliwej wprost obrony, ułokować piłkę w siatce.

Po przerwie napór Chelmecka nieco zelżał, toteż Siersza tym razem nie w pierwszej połowie przedostawała się na pole karne gospodarzy zdobywając wreszcie wyrównującą bramkę. Ale tylko 6 minut wynik meczu był remisowy. bo w 72 min. Chelmek ze strzału Szpytka objął znowu prowadzenie. Próby ponownego wyrównania, do którego górnicy uparcie dążyli, kończyły się fiaskiem.

Do końca spotkania brakowało jeszcze 8 minut, kiedy pod bramką Chelmecka powstała straszliwa zamieszanie. Piłka posłana kilkakrotnie przez napastników gości do bramki wracała w pole wybijana przez obrońców. Dopiero gwizdek sędziego spowodowany faulem jednego z atakujących przerwał oblężenie. Potem jeszcze kilka obustronnych ataków i siedzia odpowiedział koniec.

Mimo dużego napięcia poza drobnymi utarczkami słownymi między kibicami na stadionie panował spokój. Nie biorąc pod uwagę zwykłego doping. Przypisać to należy apelowi, z jakim zarząd klubu za pośrednictwem radia wezwał zakładowego oraz przez radiową instalację na stadionie zwraca się przed każdym ważniejszym meczem o kulturalne zachowanie się. Tak było i tym razem.

R. Iwanek



Tak wyglądały przed 35 laty zakłady obuwnicze w Chelmku i ich przedpole.

W imię kultury na stadionie

Na porządku dziennym posiedzenia Prezydium Zarządu KS Chelmek odbytego w dniu 11 bm. stała m. in. również sprawa porządku na stadionie w Chelmku w czasie rozgrywek piłkarskich. O pewnych uchybieniach w tym zakresie pisaliśmy w poprzednim numerze „Echa Chelmecka”, zamieszczając kilka krytycznych uwag, w notatce pt. „Kto zwinął?”.

Do tych uwag Prezydium Zarządu Klubu zastosunkowało się w całości w prawidłowy sposób. Z najbardziej wiarygodnego źródła dowiedzieliśmy się, że na wspomnianym posiedzeniu na wniosek prezesa KS „Chelmek” dyr. BŁob tow. TADEUSZA SIEKIERY podjęto uchwałę, zmierzającą do usunięcia zasygnalizowanych przez „Echa” usterek i oczywiście, zapobieżenia im na przyszłość. Oficjalne oświadczenie Zarządu Klubu w tej sprawie wraz ze wspomnianą uchwałą w pełnym jej brzmieniu zamieścimy w następnym numerze.

Kabel — Chelmek 1:1 (1:0)

Chelmek wyrównał w 76 min. gry ze strzału Tadeusza Mańkuta. Mimo dużej w tym okresie przewagi gości nie udało się podwyższyć wyniku. Stanieli temu na przeszkodzie raz słupek a drugi raz poprzeczka tudzież skomasaowana obrona gospodarzy.

Bogaty sezon juniorów

Przebieg wieku kadry wojewódzkiej seniorów jest w skali krajowej największą, co skłoniło OZPC Kraków do większego zainteresowania się juniorami. Okręg organizuje dla nich obozy, grupowania, konsultacje oraz ustalił 2-letni plan treningu przygotowujący ciężarowców do II Centralnej Spartakiady młodzieży. Również różnego rodzaju imprezy organizuje się dla młodych ciężarowców.

Wzorem ub. roku ruszyła liga juniorów, w której to nasz ciężarowiec bronią III miejsca w województwie, a celem jest zdobycie wicemistrzostwa. Coraz większy napływ ciężarowców, skłonił kierownictwo sekcji do zgłoszenia drugiej drużyny juniorów do rozgrywek kl. A. Poważnym problemem sekcji jest brak odpowiedniej sali

do zawodów, gdyż obecna sala na Paprotniku nie posiada odpowiednich wymiarów a przede wszystkim pod względem wysokości. Problem ten można wprawdzie pomyśleć rozwiązać, wpuszczając pomost w posadkę sali lecz do tej pory Zarząd KS Chelmek nie podjął jeszcze żadnej decyzji.

5. XI. w Nowym Sączu odbył się pierwszy mecz ligi juniorów, pomiędzy LZS Beskid Nowy Sącz a KS Chelmek. Puchową porażkę ponieśli zawodnicy Chelmecka w stosunku 1640 kg do 1600 kg. Autorem porażki okazał się najlepszy junior w drużynie Marian Kowalik, który zaliczył tylko po jednym podejściu w wyciskaniu i rwaniu natomiast w podrzucie wszystkie podejścia spalił. Wybitna niedyspozycja Kowalika pozbawiła KS Chel-

mek zwycięstwa nad Nowym Sączem o 65 kg natomiast strata 40 kg może okazać się zbyt duża do odrobienia w następnych zawodach. Pozostali zawodnicy wypadli dobrze, uzyskując kilka rekordów życiowych. Na wyróżnienie zasługują Rakca i Grudnik, którzy wyraźnie poprawili rekordy życiowe.

W poszczególnych wagach zawodnicy Chelmecka uzyskali wyniki: Andrzej Czubiń w wadze półciężkiej 210 kg (65 — 80 — 85) w lekkiej Adam Szalański 255 kg (80 — 75 — 100), Paweł Pientok 242,5 kg (77,5 — 70 — 85), w średniej Henryk Rakca 250 kg (75 — 72,5 — 102,5) w półciężkiej Marian Kowalik 155 kg (80 — 75 — sp.), w lekko-ciężkiej Henryk Grudnik 245 kg (70 — 75 — 100, Jan Ochmański 242,5 kg (75 — 67,5 — 100). (bs)

Mistrzowskie tytuły braci Ekiertów

OZPC Kraków w dowód uznania za pracę młodej sekcji ciężarowej przy KS Górnik Libiąż, powierzył jej organizację XI Mistrzostw Województwa Seniorów w Podnoszeniu Ciężarów. Impreza powyższa odbyła się w ramach obchodów 60-lecia Kopalni Janina w Libiążu. Pod przewodnictwem organizacyjnym młodsi działacze z Adamczykiem i Bakalarzem, pod patronatem członka Zarządu OZPC Kraków Bolesława Ekierta, wywiali się bardzo dobrze ze swego zadania.

Również poziom mistrzostw był wysoki ze względu na wysokie minima w poszczególnych wagach. Bardzo dobrze wypadli dwaj zawodnicy KS Chelmek, Henryk i Bolesław Ekiert. Pierwszy zdobył tytuł mistrza województwa na 1987 r. w wadze lekko-ciężkiej, a drugi tytuł wicemistrza. Henryk Ekiert uzyskał w trójboju 330 kg, w poszczególnych bojach: wyciskanie 110 kg, rwanie 97,5 kg, podrzut 122,5 kg. Trudniejszą przeprowadził Bolesław Ekiert, po zrzuconiu 5 kg wagi ciała stanął do walki z wicemistrzem Polski wagi koguciem Tadeuszem Starzyckim i kilkoma groźnymi rywalami. Ton walce nadał Starzycki i Ekiert, Chelm-

czanin zalicza tylko 92,5 kg w wyciskaniu natomiast Starzycki 100 kg. Rwanie wygrywa Ekiert o 2,5 kg uzyskując 85 kg, ale w podrzucie tym łapie groźną kontuzję, naderwanie mięśnia dwugłowego. W podrzucie Starzycki zalicza 110 kg, a Ekiert w pierwszym podejściu 107,5 kg gwarantując sobie tytuł wicemistrzowski. Aby wygrać należy podrzucić 117,5 kg. Po zniechęceniu kontuzji przez lekarza, chelmezanin podchodził do 117,5 kg, ciężar ten zarzuca na pierś, wstaje, następnie podrzuca w górę. Niestety, kontuzja ponowiła się i ciężar nie został utrzymany w górze. W sumie w trójboju B. Ekiert uzyskał 295 kg.

Po zawodach w Libiążu Zarząd OZPC ustalił skład reprezentacji na mecz Kraków — Rzeszów i na spotkanie międzynarodowe Kraków — Wiedeń. Do reprezentacji na Rzeszów wyznaczono dwóch zawodników Chelmecka: Bolesława Ekierta w wadze lekkiej i Henryka Ekierta w wadze półciężkiej.

Na zawody międzynarodowe w wadze półciężkiej powołany został Bolesław Ekiert oraz Henryk Ekiert jako rezerwowi w wadze półciężkiej. (be)

W dniach od 18 do 20 sierpnia br. zorganizowano wycieczkę turystyczno-krajoznawczą do Pienin i na Skalne Podhale dla pracowników służb z oddziałów 600 i 799, na czele z dyr. Feliksem Zajacem.

Trasa autobusowa w pierwszym dniu wycieczki prowadziła z Chelmecka do Czarosty na przez Oświęcim — Kęty — Porąbkę — Czernichów — Tresna — Sieniów — Suchą — Chabówkę — Nowy Targ — Łopuszna — Dębno i Maniów. W drugim dniu uczestnicy odbyli spływ przełomem Dunajca z przystani flisackiej w Niedzicy do Szczawnicy tratwami góralskimi przez jeden z najładniejszych przełomów rzecznych świata. Następnie na trasie przejazdu autobusem turystów zwiędli Szczawnicę, Krościenko i pomnik „Graniec Organy” wzniesiony na zboczu szczytu Wdżar, leżącego na granicy Pienin i Pasma Lubania nad wsia Kluszkowce. Pomnik został wzniesiony dla uczczenia pamięci poległych milicjantów o utrwaleń wizerunku ludowej na terenie Podhala.

W dalszej kolejności uczestnicy zwiędli zabytki w Dębnie oraz Muzeum Wł. I. Lenina w Poroninie. W 3. dniu ostatnim dnia odbyła się wy-

Kronika Zakładowego Oddziału PTTK

ciężka autobusem z Zakopanego przez Poronin, Bukowinę Tatrzańską — Łysą Polanę do Morskiego Oka. Z Morskiego Oka uczestnicy odbyli wędrowną pieszą do Czarnego Stawu oraz przechadzki dookoła Morskiego Oka. W godzinach popołudniowych uczestnicy zwiędli Zakopane.

Kierownikiem wycieczki był kol. Kazimierz Filipiek, a przewodnikiem na trasie wycieczkowej pełnił kol. Zdzisław Wróbel.

Dla pracowników magazynu eksportowego zorganizowano w dniach 2 i 3 września br. wycieczkę krajoznawczą do Nowego Targu i Pienin.

Zakładowy Oddział PTTK przy Kopalni Węgla Kamiennego w Sierszy zorganizował autokarem w dniach 14-16 września br. wycieczkę w Tatry Słowackie na 1-szy Tatrzański Złaz im. Stanisława Grońskiego nad Popradzką Pleso. Nasz Oddział w Złazie reprezentowało 13 uczestników. Uczestnicy zwiędli kompleks 3-ech wspaniałych Grawskich Zamków, które wnoszą się jeden nad dru-

gim, tworząc jedną całość. Są one ucieczką jak orle gniazdo na pionowej skale wzniesionej, sterczącej nad falami rzeki Orawy na wysokości 110 m. Zamki pochodzą z XVI wieku (zamek dolny), z XIV wieku (zamek środkowy), z XIII wieku (zamek górny).

W dniu 15 września, po zwiedzeniu Rużomberoku i Liptowskiego Św. Mikuláša, uczestnicy udali się do Jaskin Demianowskich, odkrytych w 1921 r. przez Alojzego Krala. Jaskinie te są jedną z największych osobliwości nie tylko na Podtatrze i Słowacji, ale nawet w Europie. W ostatnim dniu uczestnicy udali się pieszo z Popradzkiej Plesy Tatrzańską Doliną Mięgoszowiecką pod Ostrawę, gdzie na Symbolicznym Cmentarzu Górnym odbyła się uroczystość odsłonięcia pamiątkowej tablicy dla uczczenia pamięci mgr Stanisława Grońskiego-Mojżesza, wybitnego taternika, alpinisty i gorącego miłośnika gór, który zginął przed 18-ciu laty w Alpach.

Organizatorem Zjazdu była Okręgowa Komisja Turystyki Górskiej i Szczeciński Klub Tatrzański oraz Zarząd Okrę-

gów Zawodowych Kolejarzy w Szczecinie.

W dniu 24 września 1987 r. odbył się XII Centralny Międzynarodowy Turystyczny Rajd Przyjaźni Szlakami Lenina z zakończeniem w Poroninie pod pomnikiem Wł. Lenina i na stadionie Pod Krokwą w Zakopanem. Celem Rajdu było uczczenie 50-letniej Rocznic Wielkiej Rewolucji Październikowej, pobytu Włodzimierza Lenina na Podhalu i w Tatrach.

Nasz zakład i Oddział PTTK w Rajdzie reprezentowało 27 uczestników, którzy w dniu 24 września br. odbyli wędrowną pieszą w dwóch grupach. Pierwsza grupa (8 osób) wędrowała trasą Kościeliską (Kiry — Kościelisko — Palenica — Gubałówka — Zakopane), a druga (19 osób) na trasie Tatrzańskiej (Kuznice — Boczań — Hala Gąsienicowa — Dolina Jaworzynki — Zakopane). Najstarszym uczestnikiem w rajdzie pieszym był nasz uczestnik kol. Stanisław Zacisławski — pracownik Działu Księgowości naszego przedsiębiorstwa.

Kierownictwo nad uczestni-

kami Rajdu pełnił kol. Lucjan Urbaczek.

W dniu 8 października br. odbyła się wycieczka szkoleniowa dla organizatorów turystyki w Beskidzie Żywieckim na szczyt Romanke (1.368 m n.p.m.). Na trasie przejazdu autobusem uczestnicy zwiędli pomnik na terenie obozu koncentracyjnego w Brzezince oraz tereny obozu, zapórę w Czafcu, w Porabce i Tresnej, Żywiec i Jeleśnia.

Trasa piesza prowadziła na szczyt Romanke z Sopotni Wielkiej pod piękne 12-metrowe wodospady, największego w Beskidach. Na Romanke odbyło się wręczenie legitymacji organizatorom turystyki, którzy ukończyli kurs w 1987 r. W wręczeniu legitymacji dokonał wiceprezes Oddziału PTTK kol. Henryk Pokrywka. W wycieczce uczestniczyło 28 osób. Kierownictwo i przewodnictwo spoczywało w rękach kol. Zdzisława Wróbla.

15 października br. Oddział PTTK przy Kopalni Węgla w Sierszy zorganizował i Rajd

Szakami Walk Partyzantów Ziemi Chrzanowskiej z metą w Chelmku (ośrodek kapielowy w Paprotniku). Celem Rajdu było uczczenie 50 Rocznic Wielkiej Październicy i XXV rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. Na zakończenie Rajdu przy ognisku odbyło się spotkanie z uczestnikami walk rewolucyjnych i partyzantami. Oddział nasz reprezentowany był przez 12 uczestników.

W dniu 2 listopada br. odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Oddziału PTTK, na którym:

- omówiono sprawy organizacyjno-programowe Oddziału,
- zatwierdzono rozliczenie finansowe I-Złotu Turystycznego Obuwników i Garbarzy, który odbył się w dniu 18. VI. 87 r. w Czernichowie n.Solą oraz rozwiązano Kierownictwo wspomnianego Złotu.
- postanowiono zorganizować w m-cu czerwiec 1988 r. imprezę górską-pieszą na terenie Beskidu Małego z metą w Czernichowie n.Solą pod nazwą „II-gi Turystyczny Złot Obuwników i Garbarzy”.